

Wejherowskie Widnokreśli



20. 02. 1992

Nr 2(63)

Cena: 1500 zł

Nadzieja dla wielu potrzebujących

Z mgr Zofią Kusterską, dyrektorem placówki fundacji „RODZINA NADZIEI” w Wejherowie rozmawia Marek Panek.

Od prawie czterech miesięcy funkcjonuje w Wejherowie dom rodzinny fundacji „RODZINA NADZIEI”. Proszę przybliżyć naszym czytelnikom podstawowe cele tej fundacji.

„Rodzina Nadziei” powstała w 1986 r. dzięki inicjatywie księdza Krzysztofa Korzeleckiego z parafii św. Michała w Sopocie. Dzięki wrażliwym ludziom i pomocy z Wielkiej Brytanii w 1989 r. szybko rozwinęła się i już w 1990 r. uzyskała status fundacji. Jej siedzibą jest Gdańsk, a terenem działania cała Polska. W myśl statutu fundacja posiada osobowość prawną, a nadzór nad jej działalnością sprawuje Minister Zdrowia i Opieki Społecznej. Funkcję prezesa obecnie pełni mgr Grzegorz Foppke.

Podstawowym celem fundacji jest niesienie pomocy rodzinom w wypełnianiu ich naturalnych funkcji, zastępowanie rodziny w tych funkcjach, które uległy zaburzeniu, udzielanie pomocy dzieciom pozbawionym opieki, niepełnosprawnym i zaniedbanym oraz ojcom i matkom samotnie wychowującym swoje pociechy. Fundacja upowszechnia wzorce osobowe i rodzinne służące wychowaniu człowieka wolnego od wszelkich uzależnień i otwartego na potrzeby innych ludzi. Posiada placówki zajmujące się kształceniem dzieci. Organizuje dla nich wycieczki wakacyjne.

W swojej pracy opiekuńczo-wychowawczej stosujecie niekonwencjonalne metody. Mimo niewielu pracowników etatowych placówka tętni życiem od rana do wieczora. Na czym więc polega „tajemnica” Waszej pracy pedagogicznej?

c. d. na str. 3

Telefonizacja na finiszu

Dobiega końca działalność Społecznego Komitetu Telefonizacji Miasta Wejherowa. Ostateczny odbiór techniczny nowej centrali automatycznej przy ulicy Rybackiej i zmodernizowanej centrali przy ulicy Sobieskiego wyznaczono na dzień 7 lutego. Uroczyste uruchomienie nowej centrali odbędzie się dnia 14 lutego. W dniach 14 i 15 lutego nastąpi przełączanie do nowej centrali części dotychczasowych abonentów. Równocześnie wprowadzi się nowe numery. O szczegółach informuje komunikat dyrektora wejherowskiego rejonu Spółki Akcyjnej Telekomunikacja Polska.

Montaż instalacji w lokalach nowych abonentów będzie zakończony w terminie do 15 marca. W okresie od 17 lutego do 31 marca nastąpi uruchamianie aparatów telefonicznych u wszystkich członków Społecznego Komitetu Telefonizacji Miasta Wejherowa.

c. d. na str. 3

Zmiana numerów telefonicznych

W dniach od 14—16 lutego zostaną włączone do ruchu nowe centrale telefoniczne na ul. Rybackiej i Sobieskiego. Oznacza to, że od piątku do niedzieli dwa tysiące istniejących abonentów otrzyma nowe sześcicyfrowe numery. Przyłączenie centrali spowoduje przez te dni zakłócenia w łączności i mogą powstać chwilowe trudności z dodzwonieniem się do nas z Trójmiasta, natomiast łączność wewnątrz Wejherowa powinna działać w zasadzie normalnie.

Po tej operacji przełączenia starych abonentów nastąpi sukcesywne włączanie 5000 członków SKT, którzy wpłacili na jego konto. Harmonogram podłączeń członków SKT będzie wywieszony od 17 lutego w Rejonie Telekomunikacyjnym przy ul. Rybackiej 24.

c. d. na str. 3

Jubileusz Szkoły Muzycznej

Od 23.01. br. Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Wejherowie ma patrona, Fryderyka Chopina. W uroczystości nadania imienia i wręczenia sztandaru uczestniczyli: wizytator z Departamentu Kształcenia Artystycznego w Ministerstwie Kultury i Sztuki mgr Bożena Krygier, władze miasta Wejherowa i Rumi, wejherowski mecenas sztuki ks. kan. Bogusław Zurawski, przedstawiciel Elektrowni Pompowo-Szczytowej „Żarnowiec” w Nadolu, od dwóch lat opiekującej się szkolną orkiestrą, dyrektorzy szkół muzycznych województwa gdańskiego i dyrektorzy szkół wejherowskich, i inni zaproszeni goście. W sali WCK gromadzili się licznie mieszkańcy miasta.

c. d. na str. 3

Z działalności Rady ds. Pomocy Społecznej

W ostatnich miesiącach Rada ds. Pomocy Społecznej przy Prezydencie Miasta koncentrowała się głównie na zorganizowaniu i sfinansowaniu dożywiania dzieci w szkołach podstawowych i średnich. Tą formą pomocy w Wejherowie objętych jest obecnie 371 dzieci, ale zdaniem wychowawców i pedagogów liczba potrzebujących jest większa i wynosi faktycznie ok. 480 dzieci. Na ten cel miesięcznie potrzeba ok. 33.120 tys. zł.

W okresie przedświątecznym Rada zorganizowała wieczór wigilijny dla 400 osób starszych, niekiedy samotnych.

Rada dziękuje za dar serca, jakim jest każda wpłata na powyższe cele. Podajemy nr konta: „Pomocna dłoń” Nr 301888-3610-189-85 Bank Gdański O/Wejherowo.

c. d. na str. 4

1993-2/93/1992



WIADOMOŚCI

Ruch w „Ruchu”

W dniu 04.02.1992 r. odbyło się spotkanie Komisji Przemysłu, Handlu, Usług i Komunikacji Rady Miasta z dzierżawcami kiosków „Ruchu”. Jak już informowaliśmy na łamach „WW” grupa około 10-ciu dzierżawców zamierza usamodzielnąć się od Przedsiębiorstwa „Ruch” i podjąć działalność na własny rachunek. Na powyższe zgody nie wyraża Dyrektor Przedsiębiorstwa pani Janina Wejer. Mediacja Zarządu Miasta w tej sprawie okazała się nieskuteczna. W tej sytuacji Zarząd Miasta chcąc umożliwić kioskarzom realizację ich planów, wypowiedział umowy dzierżawy gruntu pod kioskami Przedsiębiorstwa „Ruchu”. Sprawa ta trafiła również na posiedzenie Komisji Przemysłu, Handlu, Usług i Komunikacji, która wysłuchawszy obu stron, po burzliwej dyskusji poparła stanowisko Zarządu Miasta i zachęciła Panią Dyrektor „Ruchu” do zorganizowania w najbliższym czasie spotkania z zainteresowanymi kioskarzami, celem określenia nowych warunków i zasad współpracy. Do sprawy tej powrócimy w jednym z najbliższych numerów „WW”.

K.H.

ZARZĄD MIASTA WEJHEROWA OGŁASZA KONKURS OFERT

na zorganizowanie i przeprowadzenie na terenie WEJHEROWA „II Jarmarku Wejherowskiego” w terminie od 20 czerwca 1992 r. do 28 czerwca 1992 r. Jarmark będzie miał charakter imprezy kulturalno-handlowej, obejmującej swym zasięgiem teren: Pl. J. Wejhera, ul. Sobieskiego (deptak), Park Miejski im. Majkowskiego wraz z amfiteatrem przy ul. Gen. J. Wybickiego.

Oferty powinny zawierać: charakterystykę firmy, szczegółowe propozycje dotyczące sposobu i form organizacji jarmarku oraz programu imprezy, a także wysokość proponowanego wynagrodzenia. Oferty w formie pisemnej należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „II Jarmark Wejherowski — Oferta” w terminie 2 tygodni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Wejherowie Pl. J. Wejhera 8.

Oferty oceniane będą komisyjnie. Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo wyboru danej oferty bez uzasadnienia decyzji.

Przeniesienie Wydziału Spraw Lokalowych

Sekretarz Miasta informuje, że Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego w Wejherowie został przeniesiony do biurowca przy ul. 3 Maja 4 pokój nr 20 (pomieszczenia po Biurze Poselskim posła Antoniego Furtaka) — tel. 72-41-49.

S.

Delegatura Kuratorium w nowej siedzibie

Na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Kuratorium Oświaty i Wychowania a Urzędem Skarbowym w Wejherowie przy udziale Zarządu Miasta, Delegatura Kuratorium Oświaty i Wychowania w Wejherowie została z dniem 1.02.1992 r. przeniesiona z lokalu przy ul. 12 Marca 195 do pomieszczeń w Miejskim Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół (MZEAS) przy ul. Zamkowej 14.

Pomieszczenia po Delegaturze przejęte na podstawie umowy z Zarządem Miasta Urząd Skarbowy. Konieczność zabezpieczenia większej powierzchni biurowej dla Urzędu Skarbowego wynika z przejęcia przez ten Urząd nowych zadań, m.in. koniecznością utworzenia tzw. „policji podatkowej”, przejęciem z Izby Skarbowej rozliczeń podatkowych wszystkich podmiotów uspołecznionych i obsługę nowego podatku powszechnego od dochodów osobistych.

K.H.

○ EJŻ w sejmiku

25 stycznia br. z inicjatywy Z-cy Przewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Gdańskiego p. Marka Napiórkowskiego odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku spotkanie poświęcone sytuacji powstałej po postawieniu w stan likwidacji „Elektrowni Jądrowej „Żarnowiec” w budowie”.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele samorządów lokalnych Krokowy, Gniewina, Redy, Pucka i Wejherowa a także likwidator EJŻ p. Piotr Górski.

Na wniosek Prezydenta Miasta Wejherowa uczestnicy spotkania przyjęli projekt Uchwały, który zamierzają przedłożyć na najbliższej Sesji Sejmiku.

W projekcie Uchwały stwierdza się, że środki ze sprzedaży likwidowanego majątku EJŻ, zgodnie z zapisem Uchwały RM Nr 204/90 w sprawie postawienia inwestycji „EJ „Żarnowiec” w budowie” w stan likwidacji, należy bezwzględnie przeznaczyć na restrukturyzację majątku po EJŻ, celem szybkiego stworzenia nowych miejsc pracy w naszym regionie, który jest szczególnie zagrożony bezrobociem. Żąda się dalej zmiany § 12 ww. Uchwały określającej źródło finansowania inwestycji towarzyszących, tak aby zagwarantować realne wykonanie zobowiązań budżetu państwa.

Kilka dni przed tym spotkaniem przedstawiciele zainteresowanych miast i gmin wysłali w tej samej sprawie pismo bezpośrednio do Premiera Jana Olszewskiego.

J.B.

Zmiana na stanowisku Kierownika Wydziału Inwestycyjno-Inżynierskiego

W związku z odejściem z pracy w Urzędzie Miejskim Kierownika Wydziału Inwestycyjno-Inżynierskiego p. Andrzeja Kleina, Prezydent Miasta powołał z dniem 3 lutego br. na p.o. Kierownika tego Wydziału inż. Tomasza Walczuka.

S.

Z życia WCK

11.01. członkowie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego po mszy św. kaszubskiej licznie przybyli do WCK na spotkanie opłatkowe,

13.01. przedstawiciele samorządów szkół średnich spotkali się w „Hadesie” i rozmawiali o oczekiwaniach, jakie wiąże z Klubem Młodzieżowym,

18.01./19.01. chór „Cantores Veiherovienses”, orkiestra PSM I st., chór męski „Harmonia” i dzieci z SP w Bolszewie dają koncerty kołęd.

26.01. zespół młodzieżowy „Timur i jego drużyna” gra country i szanty.

WCK ZAPRASZA

WCK i Studencki Klub Turystyczny PG „Fify” zapraszają do sali WCK na koncerty laureatów „Bazuny”:

8.02. o godzinie 18.00 wystąpi zespół „Słodki całus od Buby”,

15.02. o godzinie 17.00 zagrają: „Krażek” z Warszawy i „Wszystkiego najlepszego” z Bydgoszczy.

UWAGA! 16.02. WCK udostępnia swoją scenę wejherowskim zespołom młodzieżowym. Na zgłoszenia czekamy do 14.02.

18.02. lub 19.02. zaprosiliśmy „Stare Dobre Małżeństwo”. Czy przyjadą?

Bal TPD

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Wejherowie zaprasza na Bal, który odbędzie się 22.02. br. w hotelu „Bliża”. Chcemy, aby to spotkanie było podziękowaniem dla wszystkich, którzy wspomagają naszą działalność.

Bilety-zaproszenia w cenie 450 tys. zł od pary można nabywać w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Nr 1 w Wejherowie, ul. Sobieskiego 276, w sekretariacie w godzinach od 9.00 do 15.00.

Przy okazji chcemy serdecznie podziękować tym, którzy regularnie wpłacają na nasze konto, a do nich należą: pp. R. i E. Cechosz, J. Groenwald, M. Czoska, E. Groenwald, L. Redzisz, A. Krefta, A. Zelewski, A. Wrosz, B. Suzar, I. Buzan, G. Kasprzyk, H. Piłomień, M. Marczyński, J. Zielińska, G. Bianga, M. Lehman, Z. Kalbarczyk, J. Szymańska, E. Konkol, E. Thiel, A. Woźniak.

DZIĘKUJEMY!

Zmiana numerów telefonicznych

c. d. ze str. 1

Numeracja w Wejherowie będzie 6-cyfrowa, co oznacza, że wewnątrz miasta trzeba będzie wykrecać wszystkie 6 cyfr, natomiast do Pucka, Władysławowa, Redy, Rumi i Trójmiasta itd. będziemy dzwonić bez użycia „3”, wykrecając tylko 6-cyfrowy numer abonenta z danej miejscowości. W trakcie przełączenia technicy będą dzwonić do abonentów i informować ich o nowym numerze.

Poniżej podajemy zasady, według których zostanie zmieniona większość numerów w Wejherowie:

1. W ćwiartce miasta na zachód od Fary i na południe od linii kolejowej, a więc ul. Sobieskiego, 3 Maja, os. -ciegiennego, os. Harcerskie, 1000-lecia, Sucharskiego i inne ulice w tym rejonie — do obecnych czterech cyfr dodaje się dwie pierwsze cyfry 72.

Np. stary numer: 25-78 nowy numer: 72-25-78, stary numer: 44-90 nowy numer: 72-44-90.

2. W pozostałych częściach miasta (podłączonych do centrali na ul. Rybackiej) stosuje się następującą zasadę: pozostają ostatnie trzy cyfry, a na początku dodaje się cyfry 721. W niektórych wypadkach jeśli zastosowanie cyfr 721 dawałoby istnienie „podwójnych” numerów, na początku dodane będą cyfry 723.

Np. stary numer: 25-19 nowy numer: 721-519, stary numer: 22-89 nowy numer: 721-289, stary numer: 42-89 nowy numer: 723-289.

3. Nowe numery kierunkowe automatycznych central wiejskich włączonych do Wejherowa:

Smażyno 7280xx
Gościcino 7281xx
Nowy Dwór Wejherowski 7282xx
Zamostne 7283xx
Kielno 7284xx
Linia 7285xx
Luzino 7286xx
Szemud 7287xx
Gniewino 7288xx
Kostkowo 7289xx
(Gwiazdki oznaczają dotychczasowy dwucyfrowy numer abonenta).

4. Nowe numery kierunkowe do central przyłączonych do centrali Wejherowo:

Boże Pole Wlk. 723364
Choczewo 723315
Godętowo 720839
Koleczkowo 723366
Śopieszno 721488
Strzecz 721220

5. Numery kierunkowe do central abonentek pracujących w ruchu pełnoautomatycznym z centralą wejherowską:

EJ Żarnowiec: stary numer: 214xxx, nowy numer: 764xxx
E. Szcz. Pompowa Żarnowiec: stary numer: 7xxx, nowy numer: 767xxx
Marynarka Wojenna: stary numer: 5xxx, nowy numer: 765xxx
(gwiazdki oznaczają trzycyfrowy dotychczasowy numer abonenta).

Upewniamy, że połączenia międzymiastowe i międzynarodowe osiągnięte z Wejherowa przez wykrecenie numerów zaczynających się od „0” i „1” będą realizowane bez zmian, (np. Warszawa 022, Bydgoszcz 19).

A oto ważniejsze nowe numery w Wejherowie:

Policja 997
Straż Pożarna 998 i 72-22-22
Pogotowie Ratunkowe 999 i 72-12-00
Szpital 72-13-01 (centrala)
Zakład Energetyczny 72-13-87
Pogotowie gazowe 72-16-47
Urząd Miejski — centrala 72-13-16;
sekretariat — 72-15-19

Wszystkie numery trzycyfrowe rozpoczynające się od 9 (zegarynka, horoskopy itp.) będą takie same jak w Trójmieście. Można je znaleźć w wojewódzkiej książce telefonicznej. Informacja o numerach ma numer 913, a ponadto Rejon Telekomunikacyjny uruchamia specjalne stanowisko informacyjne pod numerem: 72-14-44. Będzie ono czynne w pierwszych dniach po przyłączeniu centrali. Wykaz zmienionych numerów będzie wywieszony w urzędach pocztowych i na ul. Rybackiej 24. Nowa książka telefoniczna dla Wejherowa ukaże się do Wielkonoce. Za ewentualne utrudnienia w ruchu telefonicznym uprzejmie przepraszamy.

Adam GŁOGOWSKI
Dyrektor Rejonu
Telekomunikacyjnego w Wejherowie

JUBILEUSZ... c. d. ze str. 1

W uznaniu zasług władze miasta sprezentowały muzykom pianino i przyznały okolicznościowe dyplomy nauczycielom, którzy są ze szkołą związani jeszcze od czasów ogniska: **Elżbiecie Kani, Aleksandrze Frackowiak, Renacie Wałtras.** Prezydent **Jerzy Budnik** podziękował pedagogom i dyrektorze szkoły za zaangażowanie, za starania, aby wejherowska placówka reprezentowała jak najwyższy poziom. Podkreślił dużą rolę PSM I st. w kształceniu i wychowaniu muzycznym dzieci oraz pracę na rzecz miasta. Jubileusz są okazją do podziękowań i życzeń. Rzadko się jednak słyszy tak serdeczne słowa uznania, jak te, którymi dziękowało grono pedagogiczne dyr. **E. Kani**, za wspaniałą atmosferę pracy i za pomoc, jaką służy codziennie nauczycielom i uczniom. Minister Kultury i Sztuki uhonorował jej trud specjalnymi nagrodami.

Dopełnieniem części oficjalnej święta był koncert chopinowski w wykonaniu uczniów i absolwentów szkoły. Wystąpili m.in. **Anna Chęcka**, obecnie słuchaczka PSM II st. w Gdańsku, laureatka Ogólnopolskiego Konkursu Mozartowskiego, **Marek Rocławski**, nauczyciel w PSM I st. w Wejherowie, adiunkt w gdańskiej AM, dyrygent chóru „Cantores Veiherviensis” i **Beata Felczykowska**, absolwentka, obecnie pedagog w PSM I st. Ona również z wdziękiem prowadziła wszystkie jubileuszowe koncerty szkoły.

„Z okazji nadania szkole imienia polskiego kompozytora F. Chopina i wręczenia sztandaru oraz pięknego jubileuszu 20-lecia istnienia życzymy nauczycielom i wychowankom dalszego wspaniałego rozwoju”. (Z telegramu nadesłanego szkole).

Justyna TREDER

Nadzieja dla wielu...

c. d. ze str. 1

Pracownicy etatowi są niezbędni, aby ośrodek mógł prawidłowo funkcjonować od strony „technicznej”. W pracy pedagogicznej opieramy się na młodych i zaangażowanych ludziach, którzy znajdują czas na wspólną zabawę z rówieśnikami, a także na szeroko rozumianą pomoc. Uczą się u nas dając serce drugiemu człowiekowi. Tajemnica naszej pracy polega na uruchamianiu w człowieku pokładów radości i miłości. Rodzą się one z poczucia satysfakcji z niesienia pomocy innym ludziom. Podstawowy trzon naszego wolontariatu stanowi młodzież z Liceum Ogólnokształcącego.

Przy naszej rozmowie obecna jest jedna z wolontariuszek, **Natalia Dudkiewicz**, l. 17, uczennica LO. Zapytana, co ją skłoniło do takiej formy spędzania wolnego czasu odpowiada, że przychodzi tu, aby pomagać sobie i dzieciom. Niesienie pomocy i radości potrzebującej daje wiele zadowolenia. „Wiem — mówi — że dzieci tu przychodzące nie znają ciepła rodzinnego, miłości i my im pragniemy to dać. To jest piękne i wspaniałe. Odrabiamy razem lekcje, rozmawiamy, organizujemy wspólne zabawy. Nie wszystkie moje koleżanki, które zaangażowały się w prace przygotowawcze są aktywne dziś w pracy merytorycznej. Nie każdy jest do niej predysponowany”.

Atmosfera u nas jest bardzo ciepła i serdeczna — dodaje **Z. Kusterska**. Dzieci stale przebywające w naszym domu wykonują podstawowe prace domowe: sprzątają i uczestniczą w zakupach tak, jak to czynią członkowie rodzin normalnie funkcjonujących. Trzeba je uczyć nie tylko brać, ale i dawać. To główna nasza zasada wychowawcza.

Wejherowo zna panią jako doświadczonego pedagoga, bardzo zaangażowanego w pracę na rzecz najbardziej potrzebujących pomocy. Będąc kuratorem Sądu Rejonowego w Wejherowie, później wojewódzkim kuratorem rodzinnym, była pani inicjatorką wielu działań w zakresie opieki nad dziećmi, szczególnie tymi zaniedbanymi. Pani zasługą jest powstanie wielu kuratorskich ośrodków pracy z młodzieżą w szkołach, w tym także KOP-u działającego od roku w Wejherowskim Centrum Kultury. Co skłoniło panią do zorganizowania kolejnej placówki opiekuńczo-wychowawczej?

c. d. na str. 5

Telefonizacja...

c. d. ze str. 1

Ponad roczna praca 12-osobowego zarządu SKT kończy się sukcesem. Po uruchomieniu telefonów trzeba będzie jeszcze doprowadzić do wydania i kolportażu lokalnej książki telefonicznej. Prawdopodobnie uda się również zakupić i ustawić na terenie miasta kilkadziesiąt budek z publicznymi aparatami telefonicznymi. I to wszystko! Sądzę, że członkowie zarządu nie spoczną na laurach... Tyle jest jeszcze spraw do załatwienia w naszym mieście!

Bolesław BONK

XIX SESJA RADY MIASTA

odbyła się w dwóch częściach w dniach 21 i 28 I. 92

Jeśli wziąć pod uwagę łącznie ład i kulturę obrad oraz pożytek płynący z uchwał, to druga część była wyraźnie lepsza. Trudno ocenić, czy zdecydował o tym większy ciężar gatunkowy uchwał w drugiej części czy nieobecność jednego z niezdiscyplinowanych radnych.

W licznych, jak zwykle, interpelacjach domagano się m.in.: radny Namsolek, aby wszyscy pracownicy Urzędu Miasta nosili wizytówki, r. Tokłowicz zapewnienia bezpieczeństwa uczniom Technikum Elektrycznego napadanym przez pewnych bezkarności „skinów”, r. Sadowski wydawania posiłków dla najbiedniejszych. Już drugi radny zrzekł się mandatu. Mandat zwolniony przez p. Krystynę Sikorę przejęła p. Lolita Ryduchowska z tej samej listy WKO „S”.

W związku z rezygnacją p. Jana Potrykusa z funkcji Skarbnika Miasta powołano na to stanowisko p. Gizelę Hennig, dotychczasową wicedyrektor w PGKiM.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zostało przekształcone w zakład budżetowy pod nazwą Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, a więc do podziału PGKiM nie doszło. Główny rzecznik podziału, wiceprezydent A. Remiszewski, zgłosił gotowość zaproponowania podziału MZGKiM w przyszłości, kiedy będzie w stanie bardziej przekonywująco swoje stanowisko uzasadnić.

Uchwalono nowe stawki podatków od nieruchomości, od psów i opłaty targowej. Podatki te i opłata targowa w całości trafiają do kasy miasta. W głosowaniu nad uchwałą w sprawie podatku od nieruchomości padł wynik remisowy. W takiej sytuacji decyduje głos przewodniczącego obrad. Przeszła więc propozycja Zarządu poparta przez Komisję Budżetu i Finansów, aby były zastosowane maksymalne stawki podatku od nieruchomości. Przykładowo podatek od mieszkania o powierzchni 50 m² wynosi ok. 3000 zł miesięcznie, a od lokalu o tej samej powierzchni, przeznaczonego na działalność gospodarczą ok. 100.000 zł miesięcznie. Maksymalna stawka podatku od psów — 69.000 zł rocznie przeszła zdecydowaną większością głosów. Zastosowano ulgi dla osób samotnych, emerytów i rencistów. Tabelę stawek opłaty targowej nieco uproszczono, np. usunięto zróżnicowanie na towary pochodzenia krajowego i zagranicznego.

Długo trwała dyskusja na temat oświadczeń majątkowych wymaganych od radnych. Ostatecznie uchwalono, że takie oświadczenie radni mają złożyć z podaniem stanu posiadania od początku kadencji.

Zlikwidowano trzy najdroższe przedszkola, tj. przy ul. 3 maja, Obr. Wybrzeża i św. Jana. Znajdowały się one w obiektach przeznaczonych pierwotnie do innych celów. W tej chwili w mieście znajduje się 6 przedszkoli. Siódme buduje się obecnie, kończąc tzw. inwestycję towarzyszącą E.J. Żarnowiec.

Pierwszą część sesji zakończyła długa i burzliwa dyskusja na temat zmian w zasadach odpłatności za przedszkola. Projekt zmian przedłożony przez Zarząd był owocem żmudnego wypracowywania rozwiązania, powodującego minimum niezadowolenia ze strony różnych grup rodziców o sprzecznych interesach.

Aby poznać opinię wszystkich rodziców, nie tylko tych tworzących grupy nacisku, zarząd przeprowadził ankietę. Okazało się, że większość rodziców woli zróżnicowanie opłat w zależności od zarobków, czyli żeby zostało po staremu. Radny Szczygieł występujący w obronie pracowników osiągających względnie duże dochody wskutek wydłużenia czasu pracy, zaproponował ujednolicenie odpłatności. Jego wniosek został zdecydowanie odrzucony.

Druga część sesji upłynęła pod znakiem spraw mieszkaniowych. W obecnej i jeszcze prawdopodobnie w następnej kadencji Rady Miasta problemu mieszkaniowego się do końca nie rozwiąże, ale na tej sesji ustanowiono znaczący krok do przodu. Ustanowiono bardziej przejrzyste reguły przyznawania mieszkań komunalnych i odciążono zarząd od czasochłonnych zajęć, nie mogących dać pozytywnego wyniku. W przyszłości mieszkańia komunalne będzie się po prostu losowało. Społeczna Komisja Mieszkaniowa podzieli oczekujących na grupy, z których publicznie wylosuje się po sześciu szczęśliwców gotowych do natychmiastowego zasiedlenia wolnego mieszkania. Odpadnie więc kłopot z dzikimi lokatorami.

Stworzono też możliwość wykupu mieszkań komunalnych na dogodnych warunkach. Największe ulgi uzyskają lokatorzy wtedy, gdy wszyscy lokatorzy kamienicy wykupią mieszkania, dokonując wpłaty jednorazowej i stosowna umowa zostanie zawarta jeszcze w tym roku. Wtedy nabywca zapłaci tylko 20% wartości mieszkania. W przypadku spłat ratalnych lub podpisania umowy w latach następnych warunki są w dalszym ciągu korzystne. Wielu rodzin nie będzie stać na wykup mieszkania nawet na najkorzystniejszych warunkach, bo nie są obecnie w stanie zapłacić czynszu. Część lokatorów jednak będzie na to stać i oni zasilą kasę miasta dwukrotnie, bo zarówno przez wpłaconą gotówką jak i zmniejszenie koniecznej dotacji do mieszkań komunalnych.

Poprzez uchwałę o zniesieniu w Wejherowie trybu najmu lokali i budynków na podstawie decyzji administracyjnych o przydziale, uczyniono małe kroki w kierunku uczynienia prawowitego właściciela właścicielem rzeczywistym. Krok jest mały, gdyż w uchwale zabezpiecza się prawa dotychczasowych lokatorów. Niestety normalności nie da się osiągnąć z dnia na dzień. Trzeba ją oszpeci i cierpliwie wykuwać.

Sądzę, że na ten raz odkrywczych stwierdzeń wystarczy.

Jerzy BAŁKA

W.S.O. - Wademekum petenta zwolnienie żołnierza ze służby zasadniczej

Minister Obrony Narodowej określa w drodze rozporządzenia szczegółowe zasady i tryb powoływania do czynnej służby wojskowej i zwalniania z tej służby.

Sposób odbywania czynnej służby wojskowej oraz obowiązki i uprawnienia żołnierzy określa ustawa (Dz. U. Nr 113 z 1991 r.) oraz wydane na jej podstawie rozporządzenia i zarządzenia, a także regulaminy i rozkazy wydane przez Ministra Obrony Narodowej.

Decyzję w sprawie zwolnienia żołnierza z zasadniczej służby wojskowej podejmuje właściwy organ wojskowy z urzędu lub na wniosek żołnierza. Decyzję doręcza się żołnierzowi na piśmie wraz z uzasadnieniem.

Od decyzji właściwego organu wojskowego przysługuje żołnierzowi odwołanie do organu wojskowego wyższego stopnia w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji.

O konieczności sprawowania przez poborowego bezpośredniej opieki nad członkami rodziny, osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego lub uznania za jedynego żywiciela rodziny orzeka wójt lub burmistrz (prezydent miasta).

Decyzję podejmuje wójt, burmistrz (prezydent miasta) na wniosek z uzasadnieniem osoby zainteresowanej.

Decyzję wójta lub burmistrza (prezydenta miasta) doręcza się żołnierzowi i właściwemu organowi wojskowemu na piśmie wraz z uzasadnieniem.

Od decyzji wójta lub burmistrza (prezydenta miasta) przysługuje żołnierzowi oraz właściwemu organowi wojskowemu odwołanie do wojewody w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Decyzja może być zmieniona przez wojewodę również z urzędu, jeżeli została wydana z naruszeniem przepisów prawa.

Żołnierz może być zwolniony z zasadniczej służby wojskowej przed jej odbyciem, w razie przyjęcia go na naukę do szkoły średniej albo policealnej lub wyższej w systemie dziennym, wieczorowym lub zaocznym.

Kier. Wydz. Spraw
Obywatelskich
mgr Mariola POKRACZYŃSKA

Z działalności Rady...

c. d. ze str. 1

Ciągle apelujemy do wszystkich wrażliwych na los bliźnich, o utworzenie grupy samopomocowej. Apelujemy do osób, które chcą po sąsiedzku pomóc innym słabszym czy chorym, np. przez robienie zakupów, sprzątanie mieszkania, zawiezenie do lekarza czy na spacer, przyniesienie leków, naprawę ciekającego kranu itp. Osoby opiekujące się chorymi „zbięrają” odpracowane godziny w „Banku Czasowym” znajdującym się w MOPS. Kiedyś, gdy będą sami potrzebującymi, będą mogli ją odebrać. Dzięki takiej pomocy wiele osób niesprawnych, samotnych uniknie Domu Starców. Często bowiem wystarczy niewielkie wsparcie, aby mogli sobie ze wszystkim sami poradzić.

K.H.

Nadzieja dla wielu potrzebujących

c. d. ze str. 3

Dzięki pracy kuratora poznałam wiele rodzin, w których dzieci przeżywały osobiste tragedie. Często zdawało się, że trzeba je było odwozić do pogotowia opiekuńczego, a niejednokrotnie wystarczyłoby przetrzymać je w takim domu jak nasz, przeprowadzić mediację z rodzicami i załagodzić powstałą trudną sytuację. Uważałam, że należało powołać taką placówkę, w której każde dziecko wymagające pomocy mogłoby ją otrzymać. Muszę powiedzieć, że to nie był pomysł na wyrost, ale odpowiedź na taką potrzebę.

Które dzieci do was trafiają?

Każde dziecko może do nas przyjść. Nie mamy żadnego sformalizowanego sposobu przyjęć. Czekamy na każdego młodego człowieka, który znajduje się w trudnej sytuacji rodzinnej przeżywa osobisty dramat i to niezależnie od pory dnia czy nocy. Powiedzmy, że np. w nocy dochodzi do awantury wywołanej przez pijanego ojca i dziecko ucieka z domu. Wówczas zamieszka szuka schronienia na klatce schodowej, dworcu czy w piwnicy, może przyjść do nas, gdzie czeka na niego łóżko, ciepły posiłek i spokój. Może przebywać u nas do czasu wyjaśnienia jego sytuacji.

Nasza placówka prowadzi pomoc w dwóch formach. Po pierwsze obejmujemy całodobową opieką dzieci odebrane np. z rodzin alkoholowych, aż do momentu ich odejścia do odnowionej rodziny naturalnej lub do rodziny zastępczej, czy rodzinnego domu dziecka. Przez ten czas prowadzimy zabiegi terapeutyczne mające na celu leczenie zaburzeń emocjonalnych. Dotyczy to dzieci od 1,5 do 18 roku życia. Po drugie prowadzimy zespoły terapeutyczne obejmujące dzieci z problemem alkoholowym, które nie muszą przebywać stale w ośrodku, ale wymagają opieki i terapii. W tym przypadku pomoc polega również na dożywianiu dzieci, organizowaniu im wolnego czasu, a także przygotowaniu ich do lekcji.

Budynek po żłobku, który przejęła fundacja wymagał remontu. Należało

w nim również przeprowadzić szereg prac adaptacyjnych i wreszcie trzeba było go urządzić i wyposażyć w niezbędny sprzęt. W jaki sposób udało się Wam pokonać trudności finansowe?

Działamy dzięki ludziom dobrej woli, szczerych serc i otwartych rąk. Oni przynosili do nas dosłownie wszystko: meble, sprzęt kuchenny, sprzęt RTV, fiirany, zasłony, zabawki. Lista ofiarodawców jest bardzo długa. Bardzo pomógł nam pan Tomasz Labudda z firmy „TMT”, który nieodpłatnie zmodernizował nasze sanitariaty, zaistalował w nich sześć kabin natryskowych, a na podłogę położył terakotę. Dzięki panu Andrzejowi Kotłowskiemu z „KOTEX”-u mamy Kuchenki, chłodziarki, suszarki na bieliznę. Znaczną ilość mebli i sprzętu przekazała Elektrownia Jądrowa „Żarnowiec” w Budowie w Likwidacji. Pan Dariusz Labuda z hotelu „Bliza” zaopatrzył nas w dużą ilość bielizny i ubuwia. Muszę zaznaczyć, że do wielu ofiarodawców trafiliśmy poprzez młode dziewczyny z LO, które również ofiarnie pomagały i pomagają w urządzaniu ośrodka. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękuję w imieniu dzieci i swoim.

Czy Wejherowo potrzebowało takiego ośrodka?

W naszym mieście żyje kilkaset dzieci, których rodzice znajdują się w trudnej sytuacji materialnej lub mieszkaniowej, którym należy i trzeba pomóc. Są dzieci z zaburzeniami osobowości, dzieci z rodzin alkoholicznych, dzieci nie mające warunków do nauki i zabawy. Są dzieci z zespołem Downa. Rodzice ich mogą na terenie naszej placówki spotykać się i brać udział we wspólnej terapii. Chcemy też pomagać matkom samotnie wychowującym dzieci, które np. w przypadku choroby czy hospitalizacji nie mają komu powierzyć opieki nad swoimi pociechami. Wówczas niech zwrócą się do nas. Ten dom winien służyć naszemu miastu w prowadzeniu pracy opiekuńczo-wychowawczej.

Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Marek PANEK

Patroni naszych ulic

Hieronim Derdowski — żył w latach 1852—1902. Urodził się jako syn rolnika sołtysa w Wielu. Po ukończeniu gimnazjum w Olsztynku z braku środków na dalsze kształcenie, został zmuszony zarabiać na życie. Początkowo pracował jako pomocnik handlowy w księgarni w Poznaniu, a następnie był nauczycielem domowym w różnych dworach szlacheckich. Znaczący wpływ na jego rozwój intelektualny wywarł półtoraroczny pobyt na dworze w Kobyszewie pod Kartuzami u dawnego profesora ochelmińskiego i posła na sejm pruski. Wówczas to Derdowski rozpoczął swoją literacką twórczość, drukując artykuły i opowiadania w „Gazecie Poznańskiej” i pelplińskim

„Pielgrzymie”. W tym okresie w wyniku nasilania się germanizacji, Derdowski dochodzi do wniosku, że „potrzeba wzbudzić w ludzie naszym więcej oświaty i samowiedzy narodowej”. Odtąd cała jego późniejsza działalność służyć będzie realizacji tego celu.

Po krótkim pobycie we Francji w 1877 r., Derdowski powraca do Torunia, gdzie znajduje pracę w redakcji „Gazety Toruńskiej”. Rozpoczyna się u niego najbardziej płodny pod względem literackim okres jego twórczości. Pisze m.in. „O panu Czorlińskim, co do Pucka po sece jachol”, „Kaszube pod Widnem”, „O Kaszubah”, podkreślając w tych utworach patriotyzm Kaszubów i ich nienawiść do prus-

kiego zaborcy. Umiłowanie Kaszub i Polski najdobitniej wyraził w znanych powszechnie hasłach: „Nigdę do zgu-bie nie przindą Kaszubë” oraz „Nie ma Kaszeb bez Polonii i bez Kaszeb Polsci”. W połowie 1885 r. Derdowski wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie wśród polskich emigrantów krzewił kulturę i kontynuował swoją działalność literacką. Na skutek paraliżu umiera w 1902 r. i pochowany zostaje na cmentarzu w Winionie, w mieście zamieszkałym wówczas przez liczną grupę kaszubskich emigrantów.

Derdowski patronuje w naszym mieście ulicy położonej w pobliżu budującego się kościoła p.w. Chrystusa Króla.

Aleksander Majkowski ur. w Kościerzynie 17 lipca 1876 r. w rodzinie bogatego rolnika. Naukę pobierał w gimnazjum w Chojnicach gdzie należał do Koła Filomatów „Mickiewicz”. W 1897 r. podejmuje studia medyczne w Berlinie, a następnie przenosi się na uniwersytet w Gryfii. W czasie studiów prowadzi bardzo aktywną działalność polityczną w organizacjach polskiej młodzieży akademickiej, za co zostaje usunięty z uniwersytetu. Studia kontynuuje w Berlinie i Monachium, gdzie po ich ukończeniu doktoryzuje się. Pracę zawodową podejmuje w Gdańsku, a następnie w Sopocie. W tym okresie inicjuje wokół czasopisma „Gryf” ruch młodokaszubski, mający na celu pielęgnowanie i odnowienie folkloru i tradycji Kaszubów oraz wzmocnienie ich więzi z Polską. Efektem tej działalności było powołanie w 1912 r. w Gdańsku Towarzystwa Młodokaszubów, którego hasłem było „Co kaszubskie — to polskie”. Po zakończeniu I wojny światowej był gorącym zwolennikiem walki zbrojnej o przyłączenie całego Pomorza Gdańskiego do Polski.

Majkowski obok działalności politycznej oddaje się również pracy literackiej. Najwybitniejsze jego dzieła to: „Żecé i przigodé Remusa”, Historia Kaszubów”, „Zdroje Raduni” oraz „Pomorzanie”.

W uznaniu jego zasług odznaczony został m.in. Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury.

Umiera w Gdyni 10 lutego 1938 r. — pochowany zostaje w Kartuzach.

Patronuje ulicy położonej w pobliżu „Krokowskiej Szosy” i Parkowi Miejskiemu.

M.P.

Towarzystwo Przemysłowe i Handlowe

Siedzibą towarzystwa będzie lokal wynajęty w Szkole Podstawowej Nr 4. Osoby zainteresowane przystąpieniem do TPiH mogą zgłaszać się w sklepie p. R. Cechosz na Placu Jakuba Wejhera (Delikatesy) tel. 27-09.

B.A.

MY I „ONI“

W pierwszej części artykułu autorka starała się ukazać destrukcyjny wpływ realnego socjalizmu na postawy obywatelskie („WW” Nr 1/92).

Strajki mniej lub więcej uzasadnione niczego na dłuższą metę nie zmieniają i prowadzą do destrukcji państwa, które nie może dopłacać do gospodarki przemysłowej. Wszędzie obowiązuje rachunek ekonomiczny. Likwidacja miejsc pracy już nie tylko w przemyśle, lecz także w sferze budżetowej jest szokiem dla setek tysięcy ludzi, którzy w większości nie umieją się znaleźć w nowej sytuacji. Ów kryzys był zapowiadany jeszcze przez premiera Mazowieckiego, ale jeśli wierzyć ekonomistom, innej drogi do normalnie funkcjonującego państwa i uzyskania dobrobytu nie było. Póki co musimy się pogodzić z realiami obecnej sytuacji, wszak nie pozbawionej szans dla przedsiębiorczych i odważnych.

Tymczasem wciąż szukamy winnych, a są nimi „oni”, tj. władza. Oberwało się więc prezydentowi, który wyszedł do tłumu emerytów, premier Bielecki nie ustrzegł się od pomówień o zabicie fortuny, a morze nienawiści spłynęło na Balcerowicza, choć uchronił nas od dźwigania walizek z kupą bezwartościowych banknotów. Obecne sondaże opinii publicznej nie wróżą niczego dobrego premierowi Olszewskiemu, a przecież to jego rząd ma swój prapoczątek w wolnych wyborach parlamentarnych.

Tak więc wciąż istnieje podział na my i „oni”. Sprzyja temu atmosfera nagłaśnianych przez prasę i telewizję afer w sytuacji niezmiernie trudnej dla resortu sprawiedliwości, który przy istniejących lukach prawnych i szczupłych środkach finansowych nie może sprostać ogromowi zadań. Dla wielu powodem naszej biedy jest nieudolność władzy i korupcja aparatu państwowego. Do utrwalania się tego podziału na my i „oni” przyczyniają się także strajki, bo oto w świadomości społecznej powstaje obraz pokrzywdzonych, z którymi identyfikujemy się, a także przekonanie, że strajki z głódkami to jedyna droga do wyegzekwowania żądań.

Gdybyśmy chcieli odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jesteśmy społeczeństwem obywatelskim i czy pojmujemy, na czym polega demokracja, odpowiedź byłaby negatywna, ponieważ tylko 42% nas wzięło udział w wyborach parlamentarnych, a obecnie nie zachowujemy się tak, jak nakazuje poczucie odpowiedzialności za państwo. Demokracja bowiem nie polega na wolności bez odpowiedzialności. Jak np. rozumieć strajki nauczycielskie, gdy dopiero co powstał nowy rząd, podgrzewanie złych nastrojów przez nieodpowiedzialną prasę i inne masmedia, niekonstrukttywne, demagogiczne wystąpienia posłów, liczące na poklask swoich wyborców? Wymieniam tu tylko te grupy społeczne, od których można tej odpowiedzialności wymagać.

Tymczasem my i „oni” tworzymy razem państwo i żaden najmądrzejszy rząd bez naszej dobrej woli i naszego wysiłku niczego nie zdziała. Widzimy samo zło, nie dostrzegając zmian na lepsze. Zła atmosfera wokół nowej ustawy emerytalnej nie może przesłonić faktu, że jest ona krokiem naprzód w ujednoczeniu zasad obliczania rent i emerytur oraz w uzyskaniu sprawiedliwszego podziału skromnych środków na ten cel przeznaczonych. Jakoś jednak nie mówi się, że zyskali na niej przede wszystkim emeryci starego portfela, którzy przez wiele lat otrzymywali miserne świadczenia, nie mające żadnego związku z dawnym uposażeniem. Roni się natomiast łyż nad tymi, którym pouciano wielomilionowe kominy placowe, niwelując narastające od lat dysproporcje.

Do właścicieli wracają grunty, domy, sklepy, obiekty przemysłowe, nieruchomości. Niezliczona liczba osób skorzystała z możliwości, jakie im stworzyły wolny handel, działalność przemysłowa, usługowa. Różnorodne towary na półkach sklepowych świadczą, że ktoś je kupuje. Dokonał się istotny postęp w wielu dziedzinach i widać to gołym okiem. Ale wolimy narzekać dzielnie wspomagani przez środki masowego przekazu. Owo narzekanie staje się ulubionym tematem rozmów towarzyskich, ich manierą i stopniowo sami sprawiamy, że atmosfera lęku i paniki ulega zagęszczeniu. Tymczasem może być tak, że komus na tym zależy, że chodzi o sianie defetyzmu, szerzenie zamętu. Jakże często słyszymy, że dojdzie do generalnego strajku i jakiegoś wybuchu. Musimy pamiętać, że wciąż trwa walka polityczna, zwłaszcza wtedy, gdy rząd dopiero rozpoczyna swą pracę, że ta walka może się toczyć strumieniem podskórnym niekoniecznie na forum parlamentu. Mogą to być specjalnie fabrykowane plotki, pomówienia, oszczerstwa, praktyki znane z czasów, kiedy Solidarność stanowiła opozycję. Trzeba się liczyć z tym, że siły konserwatywne byłego ZSRR nie zrezygnują łatwo ze swoich wpływów (casus Bogatina i jego obstawy) i mają tu swoich specjalistów do prowokacji i podgrzewania nastrojów. Musimy więc zachować spokój i czujność, a jednocześnie polegać na sprawdzonych faktach i mieć własne zdanie. Porzucmy iluzję, że ktoś powinien za nas myśleć i odpowiadać za nasz indywidualny los, a uwierzmy we własne siły. Nie chodzi o podobny wysiłek, jakiego dokonało pokolenie w latach tuż po wojnie, które dźwigało kraj z ruin. Jesteśmy inni, wychowani w rzeczywistości realnego socjalizmu. Chodzi tylko o większe zrozumienie sytuacji NASZEGO kraju i o zwykłą obywatelską postawę. Życzymy jej sobie u progu nowego roku, ponieważ jest naszą szansą, a także uzasadnionej nadziei, że czas wyrzeczeń nie będzie zbyt długi.

Aleksandra GŁOWACKA

UCHWAŁA Nr XIX/196/92

Rady Miasta Wejherowa

z dnia 21 stycznia 1992 roku

w sprawie ustalenia miesięcznej opłaty za umieszczenie dziecka w żłobku lub przedszkolu komunalnym na terenie miasta Wejherowa.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 1 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16 poz. 95, nr 34 poz. 199, nr 43 poz. 253, nr 89 poz. 518 oraz z 1991 r. nr 4 poz. 18) oraz art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. nr 95 poz. 425) — Rada Miasta Wejherowa

§ 1

1. Z dniem 1 marca 1992 r. ustala się miesięczną opłatę za umieszczenie dziecka w żłobku lub przedszkolu komunalnym na terenie miasta Wejherowa przeznaczoną na sfinansowanie kosztów utrzymania i funkcjonowania tych placówek.

2. Zwolnienie od opłaty przysługuje w wysokości 50% w przypadku nieobecności dziecka w żłobku lub przedszkolu trwającej nieprzerwanie co najmniej 14 kolejnych dni kalendarzowych, spowodowanej chorobą dziecka. Fakt ten musi być udokumentowany odpowiednim zaświadczeniem o pobycie dziecka w zakładzie leczniczym lub zwolnieniem lekarskim na druku L-4 z tytułu opieki nad dzieckiem. Zwolnienie od opłaty z tytułu choroby dziecka nie przysługuje rodzicom, w których co najmniej jeden z rodziców nie pracuje i nie prowadzi działalności gospodarczej.

3. Opłatę odnośnie przedszkoli ustala się w wysokości stanowiącej średni miesięczny koszt utrzymania tych placówek w ostatnim miesiącu ubiegłego kwartału w przeliczeniu na jedno dziecko.

4. Opłatę odnośnie żłobków ustala się w wysokości stanowiącej 60% średniego miesięcznego kosztu utrzymania tych placówek w ostatnim miesiącu ubiegłego kwartału w przeliczeniu na jedno dziecko.

5. Wysokość opłaty za umieszczenie dziecka w żłobku ustala Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wejherowie, a za umieszczenie dziecka w przedszkolu Dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Wejherowie.

1. Miesięczną opłatę za umieszczenie dziecka w żłobku lub przedszkolu w pełnej wysokości ponoszą rodziny, w których ubruttowiony dochód na jednego członka jest równy lub przekracza wysokość 2-krotnej najniższej płacy w gospodarce społecznej oraz rodziny, w których co najmniej jeden z rodziców nie pracuje (urlop bezpłatny, wychowawczy, zdrowotny, renty, emerytura, zasiłek dla bezrobotnych itp.) i nie prowadzi działalności gospodarczej.

2. Miesięczna opłata, o której mowa w ust. 1 nie może przekroczyć wysokości aktualnej najniższej płacy w gosp. społecznej.

3. Rodziny, które udokumentują, że przypadający im dochód na jednego członka jest niższy niż określony w ust. 1 mogą składać wnioski o obniżenie opłat. Ustalenie wysokości obniżenia opłaty następuje kwartalnie wg zależności:

$$Y = \frac{2N - X}{2N} \times W \times 100\%$$

N — najniższe wynagrodzenie pracowników zgodnie z aktualnie obowiązującym zarządzeniem MPiPS

X — przeciętny dochód przypadający na jednego członka rodziny ustalony w sposób zgodny z § 2 ust. 4

W = 1 — współczynnik korekcyjny

Y — % obniżki odpłatności z zastrzeżeniem, że najniższa opłata nie może być niższa od kwoty 50 tys. zł.

Nieudokumentowanie dochodu uprawniającego do ulgi powoduje naliczenie opłaty w pełnej wysokości.

4. Odpłatność za drugie i każde następne dziecko wynosi 50% odpłatności za pierwsze dziecko.

5. Podstawę ustalenia miesięcznej opłaty za umieszczenie dziecka w żłobku lub przedszkolu stanowi przeciętny miesięczny dochód przypadający na jednego członka rodziny w ostatnim miesiącu ubiegłego kwartału.

6. Ustalenie dochodu na osobę w rodzinie następuje wg zasad określonych w art. 4 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz. U. nr 87 poz. 506).

7. Udokumentowane wnioski rodziców o obniżenie odpłatności kierownicy żłobków i przedszkoli kierują do jednostek dokonujących ustalenia należności zgodnie z § 1 ust. 5 uchwały.

§ 3

Obniżki odpłatności, o których mowa w § 2 ust. 3 uchwały dotyczą wyłącznie dzieci rodzin zamieszkałych w granicach administracyjnych miasta Wejherowa, a także rodzin, w których co najmniej jeden z rodziców zatrudniony jest w granicach administracyjnych miasta Wejherowa.

§ 4

Opłatę za umieszczenie dziecka w żłobku lub przedszkolu rodzice wnoszą łącznie z odpłatnością za wyżywienie stanowiącą 100% wartości tzw. „wsadu do kotła” — w terminie do 5-go dnia każdego miesiąca z góry.

§ 5

Tracą moc:

1. Uchwała nr XII/87/91 Rady Miasta Wejherowa z dnia 30. 04. 1991 r. w sprawie ustalenia miesięcznej opłaty za umieszczenie dziecka w żłobku lub przedszkolu komunalnym na terenie m. Wejherowa.

2. Uchwała nr XIV/142/91 Rady Miasta Wejherowa z dnia 17. 09. 1991 r. w sprawie zmiany uchwały nr XII/87/91 z dnia 30. 04. 1991 r.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 marca 1992 r. po uprzednim jej obwieszczeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego i w miejscowej prasie.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miasta
mgr Janusz ISKIERSKI

UCHWAŁA Nr XIX/193/92 Rady Miasta Wejherowa z dnia 21 stycznia 1992 roku

w sprawie podatku od posiadania psów na terenie miasta Wejherowa.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16 poz. 95 zm. nr 34 poz. 199, nr 43 poz. 253, nr 89 poz. 518 oraz z 1991 r. nr 4 poz. 18) oraz art. 14 i art. 20 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. nr 9 poz. 31) — Rada Miasta Wejherowa

uchwała, co następuje:

§ 1

Ustala się stawkę podatku od posiadania psów w 1992 roku w wysokości 69.000 zł rocznie od każdego psa.

§ 2

1. Podatek wpłaca się z góry bez wezwania do dnia 31 marca każdego roku.

2. Uiszczenie opłaty za dany rok kalendarzowy w kwocie niższej, niż ustalona w ust. 1 zobowiązuje podatników do wniesienia dopłaty.

3. W przypadku, gdy podatnik nabył w posiadanie psa po dniu 31 marca danego roku, to wówczas wpłaca podatek w ciągu jednego miesiąca od daty nabycia psa, jeśli podatku od niego za dany rok nie wpłacił poprzedni posiadacz.

4. Podatek wpłaca się w połowie wysokości obowiązującej na dany rok od psa nabytego po dniu 30 czerwca danego roku, jeśli podatku od tego psa za dany rok nie wpłacił poprzedni posiadacz.

§ 3

Rejestrację psów oraz obliczanie i pobór podatków od posiadania psów na terenie miasta prowadzi:

1. Spółdzielnie Mieszkaniowe w Wejherowie dla właścicieli psów zamieszkałych w budynkach administrowanych przez spółdzielnie.

2. Wojskowa Administracja Koszar w Wejherowie dla właścicieli psów zamieszkałych w budynkach administrowanych przez WAK.

3. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Wejherowie dla właścicieli psów zamieszkałych w budynkach administrowanych przez PGKiM, ZOZ, w budynkach stanowiących własność prywatną i pozostałych budynkach.

§ 4

1. Za pobór podatku od posiadania psów przyznaje się jednostkom inkasującym wymienionym w § 2 wynagrodzenie w wysokości 20% pobranej kwoty.

2. Jednostka inkasująca podatek od posiadania psów potrąca należ-

ne jej wynagrodzenie z kwoty pobranego podatku, a pozostałą kwotę wpłaca na rachunek Urzędu Miejskiego w Wejherowie.

§ 5

Oprócz zwolnień określonych w art. 13 ust. 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych dodatkowo wprowadza się na terenie miasta obniżkę w podatku od posiadania psów o 50% dla osób zamieszkałych samotnie w wieku powyżej 60 lat oraz dla emerytów i rencistów prowadzących samodzielne gospodarstwo domowe w wieku powyżej 65 lat — od jednego psa.

§ 6

Wobec właścicieli psów uchylających się od płacenia podatku od posiadania psów będą wyciągane konsekwencje wynikające z ustawy z dnia 17 czerwca 1966 roku o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tj. Dz. U. z 1991 r. nr 36 poz. 161).

§ 7

Traci moc uchwała nr X/66/91 Rady Miasta Wejherowa z dnia 12 lutego 1991 roku w sprawie podatku od posiadania psów na terenie miasta Wejherowa.

§ 8

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1992 roku po uprzednim jej obwieszczeniu przez rozplakatowanie w miejscach publicznych.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miasta
mgr Janusz ISKIERSKI

UCHWAŁA Nr XIX/194/92 Rady Miasta Wejherowa z dnia 21 stycznia 1992 roku

w sprawie podatku od nieruchomości.

Działając na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16 poz. 95 zm. nr 34 poz. 199, nr 43 poz. 253, nr 89 poz. 518 i z 1991 r. nr 4 poz. 18) oraz art. 5 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. nr 9 poz. 91) — Rada Miasta Wejherowa

uchwała, co następuje:

§ 1

Ustala się stawki rocznego podatku od nieruchomości (budynków, gruntów) na terenie miasta Wejherowa w następującej wysokości:

1. Od budynków mieszkalnych lub ich części — 690 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

2. Od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą lub inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej — 26.000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

3. Od pozostałych budynków lub ich części — 8000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

4. Od budowli — 2% ich wartości.

5. Od 1 m² powierzchni gruntów:
- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi — 860 zł,
 - pozostałych — 86 zł.

§ 2

Obniża się o 50% podatek od budynków i gruntów, z wyjątkiem zajmowanych na działalność wytwórczą, handlową i usługową, jeżeli wyłącznym źródłem utrzymania podatnika i jego małżonka jest emerytura lub renta.

§ 3

Obniża się podatek o 20% od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności rzemieślniczej.

§ 4

Obniża się podatek o 30% od budynków lub ich części zajmowanych na prowadzenie zakładów gastronomicznych i punktów gastronomicznych, w których nie sprzedaje się napojów alkoholowych.

§ 5

Traci moc Uchwała nr X/67/91 Rady Miasta Wejherowa z dnia 12 lutego 1991 roku w sprawie podatku od nieruchomości.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez rozplakowanie obwieszczeń w miejscach publicznych z mocą od dnia 1 stycznia 1992 roku i ma zastosowanie poczynając od roku podatkowego 1992 do należnych podatków.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miasta
mgr Janusz ISKIERSKI

Komunikat

Spółeczny Komitet Telefonizacji Miasta Wejherowa informuje, że z dniem 29 lutego 1992 roku wstrzymuje przyjmowanie zgłoszeń o przyznanie abonamentu telefonicznego i wpłat na konto SKT.

Do tego terminu będą przyjmowane zgłoszenia jedynie z tych rejonów miasta, gdzie istnieje techniczna możliwość przyłączenia nowych telefonów bez konieczności rozbudowy sieci kablowej.

Nie ma już możliwości przyjmowania zgłoszeń na instalowanie telefonów na obszarze obsługiwany przez zmodernizowaną centralę automatyczną przy ul. Sobieskiego.

Jest to południowo-zachodnia część miasta, ograniczona od północy torami PKP od wschodu ulicami Północną, Kościelną, św. Jacka.

Bolesław BONK
zast. przewodniczącego SKT

O ŚWIETLNYCH SYGNAŁACH I ŚMIECHOWSKICH ULICACH

Ze zdumieniem przeczytałem list kierownika Wydziału Komunikacji do radnego Edmunda Hejmowskiego. Z jego treści można wywnioskować, że najpilniejszą inwestycją drogową w Wejherowie jest sygnalizacja świetlna skrzyżowania ulicy I Brygady Pancernej WP z ulicami Rybacką i 12 Marca. Korzystam z tego skrzyżowania kilka razy dziennie i nie mam na nim żadnych trudności. Odnośnie wrażenie, że każdy rozsądny przechodzień i kierowca radzi sobie doskonale na skrzyżowaniu tych ulic. W obecnej sytuacji finansowej miasta, przy ogromnej ilości ważnych i pilnych do sfinansowania zadań, nie należy wydawać pieniędzy na budowę sygnalizacji świetlnej na tym skrzyżowaniu.

W Wejherowie sygnalizacja świetlna jest potrzebna w innych miejscach: na skrzyżowaniu ulic Sobieskiego, Sienkiewicza i 3 Maja oraz na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza, Klasztornej i OO Reformatorów. W tych niebezpiecznych miejscach dzieci z pobliskich szkół często korzystają z przejść przez jezdnie, z tych przejść korzystają tłumy opuszczające kościoły po nabożeństwach. Są to skrzyżowania nietypowe, gdyż budynki utrudniają widoczność. O sygnalizację świetlną w piśmie do Rady Miasta upominał się komitet rodzicielski przy Szkole Podstawowej Nr 4. Tego problemu nie załatwi się zawieszeniem nad jezdnią transparentu, wzywającego kierowców do ostrożnej jazdy obok szkoły.

Obawiam się, że mieszkańcy Śmiechowa nie zechcą sfinansować budowy instalacji sygnalizacyjnej przy ul. Rybackiej. Mieszkańcy tej dzielnicy chcieliby, aby miejsca przeznaczone dla ulic przekształciły się z wyboistych wertepów na coś, co ulicami nazwać by można. Gdyby ze strony władz miasta pojawiła się inicjatywa zmierzająca do utwardzenia ulic Stefczyka, Chmielewskiego, Pokoju, Kopnickiej i wielu innych szlaków, które ulicami są tylko z nazwy... Taka inicjatywa spotkałaby się z aplauzem mieszkańców Śmiechowa, takie inwestycje drogowe zyskałyby finansowe i aktywne poparcie mieszkańców. Wielokrotnie na zebraniach i w prasie zgłaszano skargi na stan ulicy P. Skarżki. Podczas obrad styczniowej sesji Rady Miasta radny Marian Fittkau w interpelacji upomniał się o wykonanie nawierzchni ulic Morskiej i Szyprów.

Panie Józefie M.! Pamięta Pan, gdy po powrocie z zagranicznego wojażu, zachwycony stanem ulic w krajach zachodnich, postanowił Pan spowodować, by co najmniej jedną ze śmiechowskich ulic przebudować w ten sposób, by stała się wzorcową aleją, z bogatą zielenią, z naprzemianległymi półwysepkami kwietników, które zmuszałyby kierowców do powolnego, spokojnego, bezpiecznego slalomu. Czy powstał konkretny projekt tej wizji? Cheiał Pan ubiegać się o współpracę mieszkańców przy modernizowaniu uliczki. Na pewno by pomogli! Czy przestał Pan już wierzyć w możliwość realizacji tego pomysłu? Szkoda by było!

Sądę, że apel do mieszkańców Śmiechowa o pomoc w finansowaniu budowy sygnalizacji wymienionego na wstępie skrzyżowania nie odniesie oczekiwanego rezultatu. Chyba, że aktywnie włączy się do sprawy Pan Edmund, radny posiadający dar przekonywania, człowiek, który ma duży wpływ na działania mieszkańców wschodniej dzielnicy Wejherowa.

Bolesław BONK
(również radny)

OGŁOSZENIE

Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Społecznej Szkoły Podstawowej w Wejherowie

informuje

o spotkaniu wszystkich zainteresowanych powstaniem pierwszej na terenie miasta podstawowej szkoły społecznej.

Spotkanie organizacyjne oraz wstępne zapisy dzieci odbędą się 25 lutego 1992 roku o godz. 18,00 w Wejherowskim Centrum Kultury.

„Stwórzmy naszym dzieciom szkołę, która stanie się ich drugim domem”.

Komunikat

Rada Miasta upoważnia Zarząd Miasta do oddania w użytkowanie wieczyste gruntów stanowiących własność Gminy Miasta Wejherowa (działki nr 147/7 obr. 6 o pow. 733 m², 142/9 obr. 6 o pow. 665 m², nr 142/11 obr. 6 o pow. 196 m²) na rzecz Zakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie.

Piłka nożna

Pierwszy turniej dla chłopców z roczników 1972—76 rozegrano w hali Jednostki Wojskowej. Do zawodów zgłosiło się 15 zespołów. W meczu o I miejsce FC Kufel pokonali Kaszuby 3:2. Mecz o III miejsce: Osteria — Bocca Juniors 2:1. Zwycięska drużyna wystąpiła w nast. składzie: J. Studnicki, K. Kędziora, J. Jeżowski, K. Klahs, A. Benedykt. Najlepszym bramkarzem turnieju uznany został Stanisław Bank (Bocca-Juniors), najlepszym zawodnikiem — Krystian Rychert (Kaszuby). Królem strzelców został Jaromir Jeżowski (FC Kufel), który strzelił 4 bramki.

W turnieju dla roczników 1977—78, który rozegrano w SP nr 11 startowało 13 zespołów. I miejsce zajął zespół „Brazylia” (SP nr 8), który w finałowym meczu pokonał „Werder” (SP nr 8) — 2:1. III m. — „Polska” (SP nr 11), którzy pokonali „Ajax” — 2:1. Skład drużyny zwycięskiej: A. Hewelt, G. Płotka, R. Barczak, K. Kowalski, O. Krauze, M. Ciara, M. Hewelt. Najlepszy bramkarz — Piotr Reiter (SP nr 8). Najlepszy zawodnik — Damian Partyka (SP nr 8). Król strzelców: Dawid Pomorski (7 bramek, SP nr 8). Wyniki pozostałych turniejów podamy w następnym numerze.

Michał R. JELIŃSKI

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Ogólnopolski Turniej Kręglarski o Puchar Krakowa

Sukcesem zakończył się udział wejherowskich zawodniczek i zawodników w Ogólnopolskim Turnieju Kręglarskim o puchar Krakowa. Wśród pań zwyciężyła Mirosława Dobkiewicz (WKS „Gryf” Wejherowo) zdobywając 785 pkt. W konkurencji par zwyciężyły Iwona Jędrzychowska i Justyna Urbaniak (SKS „Pogórze” Kraków) — 719 pkt., a na III miejscu uplasowały się Mirosława Dobkiewicz i Teresa Dembkowska (WKS „Gryf” Wejherowo) — 700 pkt. W klasyfikacji indywidualnej panów zwyciężył Marek Krawczyk (ZRKS „Sparta” Kraków) — 1631 pkt. W konkurencji par zwyciężyli Marek Krawczyk i Sylwester Zieliński (ZRKS „Sparta” Kraków) — 1687 pkt. III miejsce zajęła para Andrzej Dobkiewicz — Ryszard Kłopotowski (WKS „Gryf” Wejherowo) — 1566 pkt.

LL

I Liga Kręglarska

W kolejnym meczu I ligi kręglarskiej WKS „Gryf” Wejherowo przegrał 0:2 (3091:3160) z KS „Polonia” Leszno. Punkty dla zespołu wejherowskiego zdobyli: Piotr Białas — 796, Ryszard Kłopotowski — 790, Andrzej Dobkiewicz — 787 i Bogusław Dobkiewicz — 718. Najlepszym zawodnikiem w drużynie z Leszna był Robert Głapiak — 858 pkt.

W meczu I ligi kręglarskiej zespół KS „Piliça” Tomaszów Mazowiecki pokonał 2:0 (3236—3181) drużynę WKS „Gryf” Wejherowo. Punkty dla zespołu wejherowskiego zdobyli: Andrzej Dobkiewicz — 819, Bogusław Dobkiewicz — 791, Władysław Szreder i Janusz Olszewski — 786 oraz Ryszard Kłopotowski — 785. Najlepszym zawodnikiem w drużynie „Pilićy” był Witold Kraul — 848 pkt.

WEJHEROWSKA...

W kregielni WKS „Gryf” w Wejherowie odbył się 1-szy turniej klasyfikacyjny Wejherowskiej Ligi Kręglarskiej, w którym startowali kręglarze-amatorzy. W zawodach uczestniczyło 19 zawodniczek i 53 zawodników reprezentujących 21 drużyn. W klasyfikacji zespołowej kobiet zwyciężyło Ognisko TKKF „Tęcza” przy Wejherowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Wejherowie (zwycięski zespół wystąpił w składzie: Bożena Bisewska, Danuta Czerwionka i Genowefa Lenda) — 593 pkt. II miejsce zajęło Ognisko TKKF „Senior” przy O/M Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Wejherowie — 516 pkt., a na III miejscu uplasowało się Ognisko TKKF „Jedność” przy Gościńskie Fabryce Mebli w Gościńcu — 503 pkt. Indywidualnie zwyciężyła Danuta Czerwionka wyprzedzając Genowefę Lenda — 211 pkt. i Aleksandrę Pilarczyk (TKKF „Kaszuby” Wejherowo) — 209 pkt. W klasyfikacji zespołowej wśród mężczyzn zwyciężyło Ognisko TKKF „Centrum” przy Wejherowskim Centrum Kultury w Wejherowie (zwycię-

ska drużyna wystąpiła w składzie: Mirosław Browarczyk, Wiesław Krezymon, Tomasz Miętki i Wojciech Piotrowski — 1567 pkt. wyprzedzając zespół MSI „Zryw” w Wejherowie — 1491 pkt. i Ognisko TKKF „Jedność” przy Gościńskie Fabryce Mebli w Gościńcu — 1471 pkt. Indywidualnie zwyciężył Wiesław Krezymon — 407 pkt. wyprzedzając Mirosława Browarczyka — 400 pkt. i Jarosława Krampę (MSI „Zryw”) — 385 pkt. WEJHEROWSKA...

Okręgowa liga tenisa stołowego

Zakończyły się rozgrywki rundy jesiennej ligi okręgowej mężczyzn tenisa stołowego. Wśród zespołów uczestniczących w gr. A przewodzi drużyna KS „Start-Zryw” Wejherowo.

Tabela końcowa gr. A (po rundzie jesiennej)

1. Start-Zryw Wejherowo	6:2	30:25
2. Mlexer Elbląg	6:2	35:22
3. MRKS Gdańsk	4:4	36:22
4. AZS Gdańsk	2:6	16:30
5. Konradia Gdańsk	2:6	12:30

W drużynie wejherowskiej występowali: Artur Furtak, Ryszard Szczepiński, Marian Mroczek, Waldemar Moska, Jarosław Pellowski i Ryszard Wleczyk. Trenerem zespołu jest Taras Strzelecki.

Zakończyły się niektóre turnieje organizowane dla dzieci i młodzieży w okresie tegorocznych ferii zimowych. Podajemy zatem wyniki zawodów już zakończonych:

Startowało 60 zawodników, turniej rozegrano w salach sportowych SP nr 5 i ZSE.

Rocznik 1979 i młodszy:

I m. Antoni Nowacki (SP nr 8)
II m. Tomasz Chodubski (SP nr 5)
III m. Przemysław Gutowski (SP nr 8)

Rocznik 1977—78

I m. Tomasz Klas (SP Sychowo)
II m. Tomasz Dudziński (SP nr 8)
III m. Jarosław Baranowski (SP nr 5)

Szkoły ponadpodstawowe:

I m. Jarosław Pellowski (ZSE)
II m. Elżbieta Błażejewska (ZSO)
III m. Anna Borucka (ZSM)

Badminton

Turniej odbył się w SP nr 11, startowało 30 zawodników w tym 5 dziewcząt. Klasyfikacja końcowa turnieju:

Dziewczęta:

I m. Sylwia Ebel (SP nr 4)
II m. Joanna Brill (SP nr 8)
III m. Wiesława Szreder (SP nr 4)

Chłopcy — rocznik 1979:

I m. Antoni Nowacki (SP nr 8)
II m. Przemysław Gutowski (SP nr 8)
III m. Łukasz Czaja (SP nr 6)

Szkoły ponadpodstawowe:

I m. Adam Ciesielski (ZSE)
II m. Waldemar Blank („Tęcza”)
III m. Arkadiusz Krugliński (ZSO)

W sali Szkoły Podstawowej w Gościńcu odbył się 1-szy turniej klasyfikacyjny Wejherowskiej Ligi Badmintonu. W zawodach startowało 43 zawodników z 11 zespołów. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyło Ognisko

TKKF „Centrum” przy Wejherowskim Centrum Kultury w Wejherowie (zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Ryszard Kłopotowski, Wiesław Krezymon, Tomasz Miętki i Wojciech Piotrowski) wyprzedzając drużynę MSI „Zryw” w Wejherowie i II-gi zespół Ogniska TKKF „Centrum”. Indywidualnie zwyciężył Wiesław Krezymon.

LL

Kręglarska Liga Zakładów Pracy

W zawodach startowało 20 zespołów. W klasyfikacji zespołowej kobiet zwyciężyła drużyna Zakładu Energetycznego w Wejherowie (zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Bożena Bisewska, Genowefa Lenda i Hanna Roda) — 543 pkt. wyprzedzając Gościńską Fabrykę Mebli w Gościńcu — 498 pkt. i zespół O/M Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Wejherowie — 397 pkt. W klasyfikacji zespołowej wśród mężczyzn zwyciężyła Gościńska Fabryka Mebli w Gościńcu (zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Zenon Kwidziński, Henryk Miotke i Jan Tokarski) — 967 pkt. wyprzedzając Zespół Opieki Zdrowotnej w Wejherowie (I drużyna) — 930 pkt. III miejsce zajęła 2-ga drużyna Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wejherowie — 907 pkt. Indywidualnie zwyciężyli: Bożena Bisewska i Zenon Kwidziński.

LL

Piłka nożna

8 zespołów, składających się z zawodników, którzy ukończyli 35 lat, uczestniczyło w rozgrywkach Wejherowskiej Ligi Piłki Nożnej Oldboyów.

TABELA KOŃCOWA:

- Ognisko TKKF „Tęcza” przy Wejherowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Wejherowie (I zespół)
14-0 28-5
- Ognisko TKKF „Tęcza” w Wejherowie (II zespół) 11-3 24-11
- Ognisko TKKF „Kadra” przy Jednostce Wojskowej w Wejherowie
8-6 16-14
- Ognisko TKKF „Elektryk” w Wejherowie 6-8 16-18
- Ognisko TKKF „Metalowiec” przy Fabryce Urządzeń Okrętowych w Rumi 6-8 11-19
- Ognisko TKKF „Centrum” przy Wejherowskim Centrum Kultury w Wejherowie 5-9 14-18
- Ognisko TKKF „Belfrzy” przy O/M ZNP w Wejherowie 4-10 14-26
- Ognisko TKKF „Zamek” przy Zakł. Mechanicznych „Zamek” w Wejherowie 2-12 5-1

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Stanisław Gilla, Jarosław Marek, Edward Sudalewski, Roman Sudalewski, Marek Mielewozyk, Czesław Wensierski (najlepszy strzelec — 14 bramek) i Grzegorz Kaska. Najlepszym zawodnikiem ligi został Mirosław Brusilo (TKKF „Kadra”), a najlepszym bramkarzem Jan Pruchnicki (TKKF „Elektryk”). Ogółem rozegrano 28 meczów.

Co cesarskie oddaj cesarzowi

Od czego zależy pomyślność polskich reform gospodarczych? To pytanie stawiają rządzący i rządzeni. Próbuja na nie odpowiedzieć w ustawach, rozporządzeniach i dekretach. Jednak wciąż pozostaje wielka niewiadoma, odnośnie rozwiązania wszystkich problemów. Pomyślność polskich reform tymczasem zależy nie od nas jako społeczeństwa, tylko od Japonii. Miał słusność Prezydent, kiedy mówił, że trzeba zbudować sobie drugą Japonię. Japonia słynie przede wszystkim z bardzo dobrze rozwiniętego przemysłu elektronicznego, a co za tym idzie komputerowego. I chociaż są to super-nowoczesne komputery, to jednak nie dorównują naszym zapotrzebowaniom. Przy wprowadzeniu danych w komputer najnowszej generacji polskich rozporządzeń naliczania podatków musi spowodować, że ten od razu się spali. Tak skomplikowane przepisy nie jest w stanie, żadna maszyna „przetrawić” i wydać odpowiednie dane.

Prawo podatkowe jest tylko jedną z wielu dziedzin, które ma uzdrowić nasz system gospodarczy. Ale przy tak zawitych przepisach, nikt nie jest w stanie tych podatków naliczać. Nie wiedzą, jak to czynić urzędnicy Urzędu Skarbowego, nie wiedzą sami po-

datnicy. Taki stan musi powodować, że dziura budżetowa nie będzie przedkorałata, bo zanim pieniądze dotrą do kasy państwowej, wiele z nich zostanie roztrwonione, albo rozgrabione. Nic lepszego jak bałagan prawny, który sprzyja wszelkim nadużyciom.

Jedno tylko jest wiadome w tym całym galimatiasie, że wszelkie ubytki pokryją ludzie. I zacznie się od początku — naliczanie na nowo wyższych podatków, wzrost cen itd. w nieskończoność.

„Do przodu” nie posuwamy się z tego powodu ani o krok.

Filozofia reform gospodarczych osadzona na myśleniu komunistycznym nie może przynieść decydujących zmian, a taka ona jest i nadal pozostaje. Z jednej strony snuje się wielkie plany dotyczące przyszłości kraju i jego dobrobytu, z drugiej każda poprzednia ekipa rządząca jest winna, temu, że z tego nic nie wyszło. Czy wszystkich mają być zwrócone na kasę państwową i w niej upatrywać cud gospodarczego. Przedtem argumentem, który tak nas ludzi „ustawiał” był socjalizm, a teraz jest niby wolna Polska.

A mnie osobiście guzik obchodzi stan budżetu, chociażby z tego powo-

du, że korzyści z tego nie ma żadnej, a i sumy są tak olbrzymie, że rozliczenia budżetowe nie przedstawiają rzeczywistego obrazu tego, co się dzieje w gospodarce. To są sprawy ekonomistów, ministrów. Dla mnie to wszystko zbyt olbrzymie i skomplikowane. Nie mam zamiaru stawić rządu i śpiewać hymnów pochwalnych, gdy uda się im uzdrowić budżet. Z tego powodu nie rozbudzę patriotyzmu bardziej, i nie będę klaskał, żywiąc nadzieję, że wreszcie pójdziemy „wyżej”.

Płacąc podatki zainteresowany jestem tym, jak funkcjonuje moje miasto. A więc nie to, co dzieje się w Warszawie, tylko to, co dzieje się w Wejherowie. I siłę budżetu tego warszawskiego będę oceniał po tym, co jest tutaj, a nie co jest w kasie państwowej.

Np. gdy płacę podatek drogowy to mnie interesuje ulica, przy której mieszkam, jej stan, albo droga, po której jeżdżę samochodem.

I taki system podatkowy chcę uważać za prawidłowy. Póki co to Japonia jest winna, bo nie wyprodukowała jeszcze komputera, który by nasze polskie zawiłości podatkowe był w stanie przetrawić.

KSIĄDZ DANIEL

Polityka za 3 grosze

Nowy rząd — stare sprawy

Pod choinkę zafundowano nam rząd. Rok temu pisałem o ówczesnym nowym rządzie artykuł, którego jakieś ciemne (?) moce nie dopuściły do druku w „WW”. Powtórzę z niego jedno zdanie: „Być może to jedyny w moim życiu rząd, który będę mógł uznać za własny...” Stało się to przedkorałko, po roku. Rządu premiera Olszewskiego nie uznaję za własny. Z początku z sympatią obserwowałem powstanie „piątki”, jej skuteczność w „organizowaniu” obu izb parlamentu, debatę nad programem. Balon pękł jednak natychmiast!

Dzisiaj mamy rząd słaby, bez wyraźnej większości w parlamencie, z ograniczonym zaufaniem Prezydenta RP, z jeszcze mniejszym zaufaniem wyborców. Rząd, który uwikłał się (piszę to

8 stycznia) w konflikt strajkowy o znacznym zasięgu. Rząd, który gromko przyznaje rację społeczeństwu, głośno publicystyczne hasła, nie wiedząc sam, jak wybrnie z ich realizacją. Na domiar złego jest to rząd, który na wstępie, przy okazji podwyżki cen energii, zaprezentował dwukrotnie grę nie fair: wobec związków zawodowych i wobec poprzedników.

Osobiście bardzo żałuję, że wybory nie odbyły się pół roku wcześniej lub też, że ekipie Bieleckiego nie dano szansy rządzić jeszcze rok dłużej. W pierwszym przypadku oszczędzonooby dobre imię i zdrowie wspaniałych ludzi, w drugim reformy posunęłyby się dalej. Stało się inaczej. Dzisiaj obawiam się, że zmarnujemy w pewnym sensie trud minionych dwóch lat. Szczegól-

nie boję się realizacji łatwych przedwyborczych obietnic, które gwarantują zatrzymanie reformy gospodarczej, nawrót inflacji i w konsekwencji za rok wołanie o nowego Balcerowicza. Czy musimy to przejść? Być może, tak sugeruje to expose premiera Olszewskiego i zdarzenia ostatnich kilku dni, jest szansa, że nowi ministrowie nauczą się do lutego, że w gospodarce nie ma łatwych decyzji. Być może wycofają się z popularnych obietnic, a nie zrezygnują z rozsądnych i wyłączenie rozsądnych korekt programu reform. Jeśli tak, to miałbym szansę przeprosić rząd za mój brak zaufania. Ale na dzisiaj, czuję się opozycją.

Jan KOWALSKI

Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Wejherowskie Widnokreśli” Spółka z o.o.

Redaguje kolegium: Zofia Iskierska, Jerzy Joskowski, Radosław Kamiński z-ca red. nac., Marek Panek red. nac., Justyna Treder.

Adres Redakcji: 84-200 Wejherowo ul. Sobieskiego 255 tel. 27-75.

Redakcja zastrzega sobie prawa skracania artykułów.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w drukarni pl. Jakuba Wejhera 8 codziennie w godz. 9.00—14.00.

Ceny: ogłoszenia i reklamy w ramce 4000 zł za 1 cm², ogłoszenia drobne 2000 zł za jedno słowo.